

Legendarny William Marcy "Boss" Tweed

30 stycznia 1873 roku rozpoczął się pierwszy proces przeciwko Williamowi Marcy'emu Tweedowi - legendzie korupcji w Stanach.



Na pierwszej rozprawie sędziowie nie wydali wyroku skazującego, niemniej był to początek kolejnych udanych pozwów przeciwko człowiekowi, który przez dekady trzymał w kieszeni większość nowojorskiego establishmentu.

Kilka faktów o Williamie Marcym Tweedzie. Urodził się 3 kwietnia 1823 roku w Nowym Jorku. Był między innymi, strażakiem ochotnikiem, handlował krzesłami, a także pracował jako księgowy w firmie zamiatającej ulice. Jego kariera miała się jednak dopiero rozpocząć. W wieku 28 lat został radnym Nowego Jorku i szybko awansował. W 1852 roku był już przedstawicielem stanu Nowy Jork (*state representative* jest zbliżony rangą do funkcji posła, podczas, gdy *senator* odpowiada stanowisku o tej samej nazwie w Polsce). W 1856 był członkiem Rady Konsultacyjnej (Advisory Board) miasta Nowy Jork, a od 1867, jako senator, zasiadał w Kongresie.

William Marcy "Boss" Tweed nie zadowalał się machlojkami. Jego przekręty miały olbrzymią skalę i były to bynajmniej tweedowe marynarki. Wszyscy cwaniacy przed nim przestali się liczyć. Dla wszystkich, chcących go naśladować, stał się niedoścignionym wzorem. Pomyślałby ktoś, że zwykły nowojorski radny dzielnicy (alderman) będzie kontrolował całe miasto, a nawet rząd Stanów Zjednoczonych. Bycie radnym w 1852 roku znaczyło dużo więcej niż dziś. Alderman był małym władcą despotycznym. Wyznaczał policjantów w swojej dzielnicy (ward) od patrolujących ulice do komisarza, przyznawał licencje dla saloons i tawern (porter houses - według języka tamtych czasów), nagradzał zezwoleniami na operowanie komunikacją miejską. Licencje, oczywiście, były ważne po uzyskaniu podpisu burmistrza, a jeśli ten odmówił, można było to ponownie przegłosować. Gdy to nie wystarczało, posuwano się do szantażu. Wspomniana działalność była głównym źródłem lewych dochodów. Co więcej, Tweed - alderman zasiadał jako sędzia w sądzie miejskim (Mayor's Court), którego trybunał sądził również za pogwałcenie prawa wyborczego (dziś ta legitymacja nie

istnieje). Uważa się, że za kadencji Tweeda i innych radnych w tamtych czasach, oszukiwanie przy wyborach było tak bardzo ryzykowne, jak dawanie na niedzielną tacę i w rzeczy samej, mało kogo to obchodziło. Tak na marginesie, kiedy Tweed zasiadał w radzie miejskiej, nazywano ją Radą Czterdziestu Złodziei.

Bezprecedensowe rządy w latach 1865-1871 miały centrum dowodzenia w [Tammany Hall](#)* (East 14th street na wysokości 3rd ave.) Tweed umieścił swoich emisariuszy w każdym nowojorskim urzędzie. Kontrolował wszystkie nominacje Partii Demokratycznej w latach 1860-70. Przy zastosowaniu wszelkich możliwych środków, uczynił siebie gubernatorem stanu Nowy Jork, dzierżąc kilka innych publicznych tytułów. Przekupstwem zjednał sobie policję. Kalkulacja była prosta, bo w prostocie kryje się geniusz. Jeden z dwóch wydanych w mieście dolarów trafiał do kieszeni Tweeda. Jego kontrola rozciągała się na Partię Republikańską - sam sprzyjał Demokratom - którą unieszkodliwił poprzez płacenie kieszonkowego jej liderom. To samo zrobił z półświatkiem zatrudniając rzezimieszków podczas wyborów, a oni już zadbali o to, by właściwi wyborcy dotarli do urn, a ci niewłaściwi zajęli się czymś innym. W ciągu niespełna trzech lat cały nowojorski przemysł budowlany był pod jego opieką. Od 1868 do 1870 roku, przez korupcyjną aktywność Tweeda, deficyt budżetowy Nowego Yorku powiększył się o ponad 100 milionów dolarów. Co więcej, nic nie wybudował. Prawie nic. Należy tu przyznać, że w Nowym Yorku ciągle stoi Tweed Courthouse. Miasto zapłaciło za niego 13 milionów dolarów, podczas gdy zaledwie 1/4 tych funduszy pozwoliłaby wybudować w tamtych czasach budynek o podobnej kubaturze.

Kiedy wydało się, że Tweed zarobił na korupcyjnym biznesie od 30 do 200 milionów dolarów (niektórzy zaczynają liczyć od sumy 75 milionów), miasto stało już na skraju bankructwa. To odkrycie doprowadziło do postawienia go przed ławą przysięgłych. Nie nazywałby się jednak Tweed, gdyby nie przekupił sędziów przysięgłych. Pierwszy proces unieważniono. Podczas drugiego zastosowano, niespotykane dotąd, środki bezpieczeństwa. Każdemu ławnikowi przydzielono przez 24 godziny na dobę, niekoniecznie za jego zgodą, policjanta po cywilnemu. Każdy policjant po cywilnemu miał, z kolei, przydzielonego 24 godziny na dobę, niekoniecznie za swoją zgodą, prywatnego detektywa. Każdy detektyw był zobowiązany do składania codziennych raportów.

William Marcy Tweed został aresztowany w 1872 roku. Po ucieczce z więzienia udał się do Hiszpanii, skąd jednak szybko wrócił za kratki. Jak to często bywa, wpadł bardzo głupio - został rozpoznany na [rysunku wykonanym przez Thomasa Nasta](#), sławnego w swoich czasach rysownika. Sąd wyznaczył kaucję 8 milionów dolarów (pomnożone przez 20 pozwolą wyobrazić sobie dzisiejszą wartość w \$\$\$\$). Ponieważ takie wynalazki jak dyktafony i ukryte kamery jeszcze nie zostały wynalezione, nigdy, tak naprawdę, nie dowiemy się, ile ukraść. Szacuje się, że było to pomiędzy 250 milionów a 3.2 miliarda obecnych zielonych. Wcześniej nasz bohater zdążył pozwać miasto Nowy Jork w procesie cywilnym.

"Boss" został skazany na 12 lat więzienia. Upadający na zdrowiu, chciał zawrzeć ostatni "deal". Ponieważ pisanie książek, by ratować się z tarapatów finansowych również nie było jeszcze praktykowane na szeroką skalę, w zamian za wyjawienie sekretów związanych z Tweedową Siatką poprosił, by pozwolono mu na spędzenie końcówki życia na wolności. Spotkał się z odmową. William

Marcy Tweed zmarł w więzieniu 12 kwietnia 1878 roku, zabierając nienapisaną powieść do grobu.

*Tammany Hall przez dekady było miejscem, które wspierało imigrantów, najpierw Irlandczyków, później wszystkich o obcym pochodzeniu, a stanowili oni ponad połowę mieszkańców Nowego Yorku i 2/5 mieszkańców Ameryki. Nie znając lokalnego prawa, obyczajów, języka - patronat, jaki sprawowali nad nimi ludzie z Tammany Hall był często ich jedynym ratunkiem. Taka zależność była jednym z trybików tzw. Tammany Hall Machinery, którą przez interesujący nas czas, zarządzał William Marcy Tweed.

Źródła: "712educators.about.com", Davis Wiles "Boss Tweed and the Tammany Hall"; "Boss Tweed: The Story of a Grim Generation". Denis Tilden Lynch. Wyd. Boni and Liveright. New York 1927